

ARTYKUŁY PROBLEMOWE

ADAM BOSIACKI

Uniwersytet Warszawski

Ewolucja myśli polityczno-państwowej Józefa Piłsudskiego oraz jej wpływ na myśl społeczną i dokonania Drugiej Rzeczypospolitej

W roku 2015 dość uroczystie obchodziliśmy 80. rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego. Obchody nie miały co prawda charakteru państwowego, ale rocznicę odnotowały różne środowiska, od prawicy do lewicy, niezależnie od bieżących czy dawniejszych sporów politycznych¹.

Po dziś dzień idea i osoba Józefa Piłsudskiego budzą nie tylko polityczne, lecz także naukowe spory. Brakuje nadal odpowiedzi na pytania o podstawowe wyznaczniki myśli politycznej Marszałka oraz jej wpływ na dokonania społeczne, w tym prawne, co najmniej Drugiej Rzeczypospolitej. Niniejszy tekst, będący fragmentem większego opracowania, przygotowywanego przez autora², jest próbą odpowiedzi na takie właśnie pytania. Stanowi też pole do — siłą rzeczy miejscami kontrowersyjnych, ale też niejednoznacznych — interpretacji poglądów Marszałka.

Celem opracowania jest przedstawienie całości najważniejszych wyznaczników koncepcji ustrojowych Józefa Piłsudskiego: przed 1918 rokiem, w pierwszych latach II RP do zamachu majowego, po 1926 roku i po śmierci Piłsudskiego, w kontekście ich określenia oraz ewolucji, tj. swoistego poszukiwania przez Piłsudskiego własnych punktów programu politycznego przed odzyskaniem niepodległości i po tym fakcie pod wpływem współczesnych Marszałkowi

¹ Z ostatnich prac popularnych zob. np. *Józef Piłsudski, Wielki Dziadek Polaków. Portret w 80. rocznicę śmierci*, red. J. Zarembina, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2015, nr 3; *80. Rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego. Marszałka droga na Wawel*, „W Sieci. Dodatek Specjalny” 2015, nr 19 (128), s. 53–80; W. Łysiak, *Komendant. W 80. rocznicę zgonu*, „Do Rzeczy” 2015, nr 20 (119), s. 16–22.

² W wersji skróconej artykuł ukazał się równoległe w *Czasopiśmie Okręgowej Rady Radców Prawnych w Warszawie „Temidium”* 2015, nr 82, s. 61–69.

doświadczeń. W tekście przedstawione są także niektóre implikacje poglądów Józefa Piłsudskiego w systemie ustrojowym i prawnym, a w pewnym sensie również w kontekście koncepcji polityki zagranicznej. Paradoksalnie, podobne opracowanie dotychczas nie powstało, a wiele prac tylko wyrywkowo podejmowało wskazany temat; wiele z nich operuje zresztą dość dawnym stanem wiedzy. Pewne wycinki koncepcji ustrojowych zawierają również publikacje przedwojenne, w tym w szczególności pisma Marszałka³. Prezentowane opracowanie zostało jednak przygotowane na potrzeby Muzeum Józefa Piłsudskiego i co naturalne, dotychczas nie było publikowane.

Zastosowane w prezentowanym tekście metody badawcze, oprócz metody ściśle historycznej, to typowa dla prac o charakterze prawniczym metoda wnioskowania redukcyjnego (od wniosku do przesłanek), analiza niektórych aktów normatywnych i instytucji ustrojowych. Z wszystkich wskazanych metod korzystają często nauki historycznoprawne.

Wskazane metody badawcze zastosowano dlatego, że Józef Piłsudski nigdy nie zadeklarował się jako dojrzały zwolennik konkretnej doktryny. Odwrotnie: jako dojrzały polityk, czy raczej mąż stanu, o czym będzie mowa, nie utożsamiał się z żadną z koncepcji międzywojennej Polski. Odżegnywał się przy tym np. od lewicy czy prawicy. Stworzył natomiast własną koncepcję państwa, typową oczywiście dla popularnego w Europie systemu autorytarnego.

I. Od socjalizmu do autorytaryzmu. Ewolucja myśli politycznej Józefa Piłsudskiego

Myśl polityczna Józefa Piłsudskiego została z pewnością zanalizowana najszerszej spośród innych tematów związanych z tą postacią. Powodowała zawsze jednak bardzo dużo trudności interpretacyjnych. Nie udzielono nigdy niepodważalnej odpowiedzi na pytanie, co oprócz troski o niepodległość, a w sensie szerszym, troski o niepodległe i silne państwo było istotą myśli czy też doktryny politycznej Piłsudskiego⁴. Wskazuje się przy tym a to na socjalizm, a to autorytaryzm, a to makiaweliczną ideę utrzymania władzy państwowej.

Punktem wyjścia myśli politycznej Józefa Piłsudskiego był socjalizm. Kierunek ten, zgodny z pojęciem zachodnioeuropejskim, zrodził się w Polsce w tym samym czasie co w pozostałych częściach Europy (formalnie w latach 90. XIX wieku), tak samo też jak w pozostałej części Europy przebiegała jego znana dwukierunkowa ewolucja.

³ Komplet pism Marszałka zawiera edycja: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 1–10, Warszawa 1937–1938. W prezentowanym opracowaniu starano się częściej korzystać z późniejszych opracowań pism Józefa Piłsudskiego.

⁴ Z ostatnich prac popularnych zob. np. *Józef Piłsudski, Wielki Dziadek Polaków...*

W odróżnieniu od wielu innych przypisywanych mu poglądów Piłsudski dość drobiazgowo wyjaśnił swój stosunek do socjalizmu. Stosunek ten bardziej odpowiadał jego niesprecyzowanym wyobrażeniom niż założeniom doktryny. Taki też pogląd przyjęło wielu współczesnych Piłsudskiemu Polaków, tworzących co do zasady po 1906 roku PPS Frakcję Rewolucyjną.

Piłsudski nigdy jednak do końca nie wyjaśnił, czy przestał być socjalistą, poprzestał tylko na tym, dlaczego i kiedy zaczął nim być⁵. Co istotniejsze, w sposób systematyczny nie odniósł się do żadnej istotnej kwestii doktryny socjalizmu. Dotyczyło to zresztą również innych doktryn politycznych, za których przedstawiciela Piłsudski też się nie uważał.

Sama doktryna była typowa dla młodych ludzi jego czasów oraz obszaru kulturowego zaboru rosyjskiego, w którym zamieszkiwał. Innym powodem zainteresowania doktryną socjalizmu mógł być wpływ, jakiemu na zesłaniu w Rosji uległ Piłsudski na samym początku swej edukacji politycznej. Pobyt w Rosji odcisnął na nim bardzo złe piętno, co zaważyło na późniejszej doktrynie politycznej. Mogło również zaważyć nie tylko na jego stosunku do komunizmu, lecz także do socjalizmu w ogóle.

W swoich pismach Piłsudski słusznie wskazywał⁶, że w jego czasach szkolnych socjalizm był modnym kierunkiem politycznym. Patriotyzm jednak, który wyniósł z domu, przeważał nad ideami społecznymi. Te ostatnie w życiu Piłsudskiego nie stanowiły oczywiście nigdy pierwszego planu. Co istotne, patriotyzm, jak sam pisał, nie „miał określonego kierunku społecznego”. Był natomiast „rewolucyjny”, tj. w pojęciu Piłsudskiego prawdopodobnie taki, który miał skutkować dokonaniem nagłej przemiany — jednak nie w duchu społecznym, jak chcieli np. Rosjanie, ale w celu odzyskania niepodległości przez Polskę.

Nie ma powodu, aby nie wierzyć Piłsudskiemu w argumentację na temat jego stosunku do socjalizmu. Przedstawił ją bynajmniej nie *ex post*, ale już w 1903 roku. Także późniejsze lata potwierdziły trafność tej diagnozy. W tej sytuacji można postawić tezę, że w najlepszym wypadku pod faktycznym, acz nieznacznym, wpływem idei socjalistycznych Piłsudski pozostawał nie dłużej niż do wybuchu pierwszej wojny światowej, a bardziej prawdopodobnie — nie dłużej niż 10 lat (1893–1903)⁷.

Głębszym elementem doktryny socjalizmu we wczesnej myśli Piłsudskiego może być idea zamachów na życie carskich urzędników. Według Piłsudskiego

⁵ J. Piłsudski, *Jak stałem się socjalistą*, [w:] *idem, Wybór pism*, wstęp W. Suleja, K. Polechoński, wybór i oprac. W. Suleja, Wrocław 1999, s. 19–29. Ostatnie zdanie traktatu sugeruje, że Piłsudski przestał być socjalistą po powrocie z zesłania już w drugiej połowie 1892 roku (*ibidem*, s. 29). Nigdy jednak formalnie nie wystąpił z PPS, a jego najbardziej znane akcje „terrorystyczne” dokonały się po tej właśnie dacie. Na pewno nie był jednak socjalistą po przewrocie majowym (zob. dalej).

⁶ *Ibidem*, s. 20.

⁷ Por. przypis 2.

wiązała się ona z wyczytanymi radykalnymi ideami rewolucji francuskiej. Jest także koncepcją recypowaną ze współczesnej Piłsudskiemu tradycji radykalnej lewicy rosyjskiej, przede wszystkim, jak sam pisał, rosyjskiej partii Narodna Wola⁸. Piłsudski uczestniczył w kilku spotkaniach studentów tej organizacji na studiach medycznych w Charkowie. Mógł też się z nią zetknąć na zesłaniu, wątpliwe jednak, by zgłębił ideę w jakiś szczególny sposób. Idee rewolucji francuskiej i rosyjskiego narodnictwa zastosował jednak do celów odzyskania niepodległości, a nie do celów społecznych jako tzw. terror (termin typowy dla dyskusji socjalistycznych w Rosji tamtego czasu). Używał też czasami terminologii właściwej doktrynie socjalistycznej⁹.

Syntezę stosunku Piłsudskiego do socjalizmu stanowi napisane przezeń popularne zdanie: „socjalista w Polsce dążyć musi do niepodległości kraju, a *niepodległość* jest znamienym warunkiem zwycięstwa socjalizmu w Polsce”¹⁰. Abstrahując od generalności, by nie powiedzieć nieprecyzyjności tego stwierdzenia, w przypadku politycznej postawy Piłsudskiego nie jest ono prawdziwe. Po 1918 roku (tym bardziej po 1926) Piłsudski nie wprowadzał nigdy do życia politycznego Polski jakichś systematycznych zasad socjalistycznych. Co więcej — jak wiadomo, idee Naczelnika Państwa, a jeszcze bardziej obozu sanacji, socjalizmowi przeczyły (o czym w dalszej części).

W opisie działań Piłsudskiego tego czasu zwraca uwagę jeszcze jeden istotny szczegół, mający znaczenie dla jego myśli politycznej. Przyszły Marszałek pisał mianowicie, że w szkole „nigdy nie zamęczał się pracą” oraz że nie był typem człowieka systematycznie zgłębiającego wiedzę (w tym polityczną), mimo że na każdym etapie życia bardzo dużo czytał. Wiadomo też, że nie odebrał systematycznego wykształcenia¹¹. Pomimo szlacheckiego pochodzenia i możliwości finansowych studiował jedynie rok (na wydziale medycznym). Powodem porzucenia nauki mógł być oczywiście zakaz studiowania spowodowany usunięciem z uczelni. Wielu współczesnych ukończyło jednak studia pomimo takich przeciwności.

Postawa tego typu jest typowa dla tzw. ludzi czynu. Cechuje oczywiście autorytarystów, choć w szerszym sensie także większą część polityków. Jest oczywiste, że w kontekście działania i czynu głębsze idee schodzą na plan dalszy, podporządkowując się ideom i koncepcjom o charakterze ogólnym. Od wczesnej młodości ideą taką była dla Piłsudskiego niepodległość, czyli odzyskanie

⁸ *Ibidem*, s. 20 i 23.

⁹ Por. J. Piłsudski, *Rosja*, [w:] *idem, Wybór pism...*, s. 3–19, gdzie używane są terminy: klasa robotnicza, proletariat miejski, klasowe stanowisko czy świadomość mas pracujących (*nota bene* nie występują one w programowej broszurze Piłsudskiego *Jak stałem się socjalistą*).

¹⁰ (Podkreślenie — A.B.). J. Piłsudski, *Wybór pism...*, s. 29. Zdanie to kończy w zasadzie traktat Piłsudskiego *Jak stałem się socjalistą*.

¹¹ Inną kwestią jest, że jak pisał Piłsudski, w tym okresie jego życia w jego otoczeniu nie było książek.

samodzielnego państwa. Pod wpływem doświadczeń kulturowych i wczesnej edukacji przyszły Marszałek powiązał niepodległość z socjalizmem; był to jednak związek mglisty i niekonsekwentny. Jak też wspomniano, nie był jedynym, który dokonał takiego powiązania.

Kolejnym wyznacznikiem myśli politycznej Józefa Piłsudskiego jest jego stosunek do demokracji. Podobnie jak w przypadku socjalizmu stosunek ten nie został nigdy w nauce rozstrzygnięty, ale za to jest dokładniej zbadany i bardziej jednoznaczny.

Porzucając reformistyczny socjalizm i działalność w zawieszanej *ex lege* Organizacji Bojowej PPS¹² na rzecz wojskowej formy swojej działalności, Piłsudski oczywiście nie zajął się w żadnej mierze ideami demokracji. Idee takie nie doczekały się zresztą jego analizy czy choćby opisanego. W latach wojny światowej Piłsudski był konsekwentnym wyznawcą idei tworzenia zaczątków polskiej armii, polskich oddziałów wojskowych, bardziej w oparciu o państwa centralne niż o Rosję, o której, jak wspomniano, miał znacznie gorsze zdanie niż o niemieckim kręgu kulturowym. Przekonanie takie doprowadziło go do stosunkowo bardziej pozytywnego (choć ogólnie rzecz jasna również negatywnego) spojrzenia na Niemcy w przyszłych koncepcjach polityki międzynarodowej. Warto w tym miejscu zauważyć, że na podobne postrzeganie bieżącej działalności polskiej polityki mogły mieć wpływ pochodzenie i działalność w kręgu kultury zaboru rosyjskiego. Nie brakuje oczywiście wyjątków od tej zasady: urodzony i wychowany w Warszawie Roman Dmowski prezentował zupełnie inną koncepcję polityczną.

Patriotyzm Piłsudskiego według niego samego doprowadził go do przekonania o braku jakiegokolwiek upośledzenia Polaków wobec innych narodów i państw. Skutkowało to wiarą w odzyskanie niepodległości i nienegowaniem kolejnych zrywów zbrojnych po tzw. pokoleniu klęski 1863 roku.

Przed 1914 rokiem Piłsudski przeciwstawiał się autokracji. Dał temu wyraz np. w rozważaniach o Rosji. Państwo to, jak wspomniano, postrzegał negatywnie, wskazując ucisk polityczny i nędzę dużych grup ludności¹³. Nie był też oczywiście szczególnie dobrego zdania o państwach centralnych¹⁴ (list do Jaworskiego), choć prezentował, jak wiadomo, taktykę tworzenia armii głównie w oparciu o najmniej antypolskie Austro-Węgry. Była to oczywiście taktyka polityczna nieimplikująca jakiegokolwiek odejścia od interesów narodowych (kryzys przysięgowy). W taktyce takiej widoczne są jednak również tendencje antyautokratyczne. Warto

¹² Decyzją partii Organizacja Bojowa PPS przestała działać w 1906 roku. Co najwyżej dwa lata później (J. Piłsudski, *Wybór pism...*, s. 68, przypis 1 redaktorów tomu) Piłsudski rozpoczął przygotowania do walki zbrojnej, która doprowadziła do utworzenia oddziałów wojskowych.

¹³ Implikacje takiego stanu rzeczy w późniejszej historiografii stanowiły jeden z powodów do jak wiadomo negatywnego postrzegania Piłsudskiego w historiografii radzieckiej i komunistycznej (także w PRL), a zaskakująco pozytywnego traktowania postaci Marszałka podczas okupacji niemieckiej w latach drugiej wojny światowej.

¹⁴ J. Piłsudski, *List do W.L. Jaworskiego z 1 września 1915 r.*, [w:] *idem, Wybór pism...*, s. 85 i n.

też podnieść, że co najmniej od tej pory można postrzegać Piłsudskiego nie tylko jako utalentowanego dowódcę wojskowego, ale też jako męża stanu, co stanowi istotną ewolucję od działacza socjalistycznego, na dodatek stosującego w walce politycznej zamachy na przedstawicieli zaborczego państwa.

Jako argument na rzecz szanowania demokracji można wskazać działalność Piłsudskiego przed 1926 rokiem. Po odzyskaniu niepodległości i zakończeniu walk o granice państwa Piłsudski bez sprzeciwu podporządkowywał się w tym okresie parlamentarnej większości¹⁵. *Lege artis* przestał również sprawować najwyższy *de facto* urząd Naczelnika Państwa. Dopiero na początku lat trzydziestych, i raczej nieśmiało, w pewien sposób kontestował taki stan rzeczy.

Do wygaśnięcia urzędu Naczelnika Państwa współpraca Piłsudskiego z parlamentem układała się zatem w zasadzie bez zarzutu. Nie należy oczywiście mylić współpracy z podstawową instytucją nowożytnego systemu przedstawicielskiego z niechęcią obozu narodowej demokracji czy poszczególnych posłów wobec osoby Piłsudskiego¹⁶.

W żadnym przypadku nie można mówić o nadużywaniu władzy w tym okresie przez Piłsudskiego. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, gdy weźmie się pod uwagę, że prerogatywy Naczelnika Państwa nawet po ich ograniczeniu przez Małą Konstytucję były naprawdę bardzo znaczące. W sensie formalnym Piłsudski nie dysponował takim zakresem władzy nawet po tzw. zamachu majowym.

W ciągu czterech lat pozostawania na stanowisku Naczelnika Państwa Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej zatwierdził Piłsudskiego na tym stanowisku uchwałą z 20 lutego 1919 roku¹⁷. Była to tzw. Mała Konstytucja (wcześniej Piłsudski sprawował urząd tymczasowo). Akt ten stanowił, że Naczelnik Państwa jest najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych. Powoływał także rząd, chociaż w rządzeniu faktycznie nie uczestniczył. Powoływanie Rady Ministrów musiało bowiem nie tylko nastąpić w porozumieniu z Sejmem, ale do zatwierdzenia każdego aktu normatywnego Naczelnika Państwa potrzebna była zgoda właściwego ministra. Naczenik Państwa, podobnie jak rząd, był ponadto odpowiedzialny przed Sejmem za sprawowanie swojego urzędu. Organiczenie kompetencji Naczenika Państwa nie wiązało się jednak z jakimkolwiek zagrożeniem ze strony Piłsudskiego. Przeciwnie — jak podkreślono — Naczelnik Państwa nie nadużywał władzy ani nie dał do tego powodów.

Pierwsze lata niepodległości zdołały zatem w sensie ustrojowym stworzyć harmonijną współpracę Naczelnika Państwa z Sejmem i z rządem. Władza Piłsudskiego niewątpliwie miała realny charakter. W warunkach niestabilności sytuacji międzynarodowej ktoś o podobnych kompetencjach — na kształt naczelnego wodza lub *moderatora imperii*, jak wtedy dyskutowano — nie był wcale

¹⁵ Nieco inne zdanie w tym względzie por. w szczególności A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2008.

¹⁶ Zob. np. *ibidem*, s. 319 i 366.

¹⁷ Dz.U. z 1919 Nr 19, poz. 226.

utopijną wizją stworzoną w poszukiwaniu ustroju państwa i jego najważniejszych instytucji. Jest zatem paradoksem, że konstytucja 1921 roku nie zagospodarowała politycznie w żaden sposób osoby tak zasłużonej dla odzyskania i utrzymania niepodległości, jak Józef Piłsudski. Było to spowodowane niechęcią polityczną do osoby Marszałka, którego można było obdarować prestiżowym tytularnym stanowiskiem albo też jako zwycięzcę bitwy pod Warszawą np. stanowiskiem naczelnego wodza.

Na mocy konstytucji zniknął urząd Naczelnika Państwa, a wprowadzono — jak wiadomo — ustrój *stricte* parlamentarno-gabinetowy. Było to zgodne z klasyczną ideą demokracji, choć w konstytucji brakowało często konkretnych rozwiązań, które w poszczególnych przepisach projektowano na przyszłość (*de lege ferenda*). Józef Piłsudski złożył urząd Naczelnika Państwa na ręce prezydenta RP Gabriela Narutowicza 14 grudnia 1922 roku.

Marszałek jak wiadomo nie kandydował na urząd prezydenta w 1922 roku. Nie miał zresztą wtedy żadnego zaplecza politycznego¹⁸. Bardziej zaważył jednak w tym przypadku prawdopodobnie brak z jego strony ambicji prezydenckich¹⁹. Piłsudski uświadomił sobie, że ma zaplecze polityczne, dopiero przed przejęciem władzy w 1926 roku.

W koncepcjach politycznych Piłsudskiego sprzed 1926 roku warte podkreślenia jest również jego stanowisko polityczne w sprawach międzynarodowych. Jest to szeroko znana tzw. koncepcja federacyjna bądź koncepcja międzymorza, mającego stanowić pewną wspólnotę polityczną krajów regionu jako *antidotum* na konflikt pomiędzy ZSRR (wcześniej Rosją Sowiecką) a tymi właśnie państwami. Koncepcja taka koresponduje z prometeizmem, ideą rozbicia narodowościowego i decentralizacji Rosji, jako taka jest w pewien sposób obecna również współcześnie w polskiej myśli politycznej. Piłsudski nie wyjaśnił, na czym jego zdaniem miała konkretnie polegać federalizacja państw Europy Środkowej i Wschodniej. Nie był też oczywiście twórcą podobnej idei (przed nim koncepcję zwerbalizował np. ks. Adam Jerzy Czartoryski). Był także realistą co do stosunków Polski z mniejszymi państwami (w znanym dokumencie pisał, że federalizacja miała nastąpić „z rewolwerem w kieszeni”²⁰). Jest jednak ważne, że idea taka była obecna w polskiej myśli politycznej okresu międzywojnia (za jej zwolennika uchodził m.in. Józef Beck)²¹.

¹⁸ Por. w tej kwestii nieco inaczej A. Garlicki, *op. cit.*, s. 359.

¹⁹ Bezpośrednio po zabójstwie prezydenta Piłsudski został Szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Próbowano go też wykorzystać do politycznych celów poza wiedzą Marszałka (*ibidem*, s. 378).

²⁰ List Piłsudskiego do Leona Wasilewskiego (*idem, Józef Piłsudski, jakim go znałem*, Warszawa 1935. Por. także w tej kwestii W. Suleja, K. Polechoński, *Wstęp*, [w:] J. Piłsudski, *Wybór pism...*, s. XXXVIII).

²¹ Zob. w szczególności S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.

Można argumentować, że koncepcja federacji²² (czy też właściwie federalizacji) skończyła się fiaskiem nie tylko w sensie prawnym, lecz także społecznym. Problemy litewski, ukraiński, a w mniejszym stopniu również białoruski, nie doczekały się, jak wiadomo, w II RP rozwiązania. Fakt, że podjęto próbę regulacji stosunków z tymi państwami, nie jest jednak powodem wstydu i stanowi w pewnej mierze oryginalną kartę koncepcji politycznej Piłsudskiego.

Problem litewski oraz włączenie Litwy Środkowej do Polski był ostatnim etapem fiaska wielu zabiegów prawnych przy tworzeniu granic nowego państwa. Jak wielu polityków, Piłsudski prawu nie przydawał przesadnego znaczenia, co jednak nie znaczy, że nie szanował nigdy rozwiązań normatywnych²³. Jego koncepcje ewoluowały od ugodowych prób załatwienia sprawy do rozwiązań siłowych. W sensie generalnym dotyczyło to nie tylko ewolucji poglądów, lecz także ogólnego „mechanizmu” odzyskiwania niepodległości.

Jak widać z prezentowanych rozważań, kierowanie się Piłsudskiego w stronę autorytaryzmu następowało zatem stopniowo. Miała tu znaczenie nie tyle ewolucja od przekonań socjalistycznych, ile dająca o sobie znać natura dowódcy wojskowego oraz rozczarowanie współpracą z Sejmem i negatywne obserwacje jego pracy jako najwyższego organu władzy. Autorytaryzm stanowił w międzywojennej Europie dosyć szerokie pole poszukiwań alternatywy dla demokracji. Wystąpił w bardzo wielu krajach, a jego istotą było oparcie władzy na osobie dysponującej z reguły największym publicznym autorytetem oraz na instytucjach różnorodnych twórców, mających często zastępować uznane za skompromitowane partie polityczne. Nie brakowało oczywiście krytyków autorytaryzmu. Demokracja nie była jednak fetyszem i na jej miejsce próbowano poszukiwać innego ustroju politycznego.

Program sanacji, czyli moralnego uzdrowienia państwa, był jedną z koncepcji krytyki zastanego w Polsce stanu rzeczy. Myśl polityczną obozu piłsudczyków można sprowadzić do poszukiwania instytucji sprawnego rządzenia, prymatu państwa nad ideologiami i doraźnymi walkami politycznymi, mglistej idei solidaryzmu społecznego i wytworzenia *antidotum* na bolączki systemu przed 1926 rokiem, określanego jako demokracja, a bardziej pejoratywnie jako partyjniactwo bądź sejmokracja. Program sanacji był też programem Piłsudskiego, choć trudno orzec, by wszystkie jego aspekty pochodziły bezpośrednio od Marszałka²⁴, który jak stwierdzono, teoretykiem polityki nie tylko nie był, lecz także teorią szybko się nudził, nigdy przesadnie się nią nie zajmując. Będzie o tym mowa również w dalszych rozważaniach.

²² Por. W. Suleja, K. Polechoński, *op. cit.*

²³ Zob. dalej, w szczególności rozważania na temat niemożności zmiany autorytarnej konstytucji w *Tezach Konstytucyjnych Marszałka Piłsudskiego*.

²⁴ Por. dalej informację nt. autorstwa wspomnianych już *Tez konstytucyjnych Marszałka Piłsudskiego*.

Doktryna sprawowania władzy po 1926 roku przez Piłsudskiego była najbliższa konserwyzmowi²⁵. Polski konserwyzm paradoksalnie nie odegrał nigdy — ani przed odzyskaniem niepodległości²⁶, ani w dwudziestoleciu międzywojennym — istotnej formalnopolitycznej roli, chociaż istniały po temu bardzo sprzyjające społeczne warunki. Był także prądem niejednorodnym: skupiał działaczy politycznych od nacjonalistów (narodowych demokratów), poprzez chrześcijańskich demokratów, części ludowców, aż do monarchistów²⁷, z którymi również Piłsudski prowadził polityczne rozmowy. Marszałek odrzucił fantastyczną na pozór koncepcję przywrócenia monarchii²⁸; zabiegał jednak o poparcie kół zachowawczych dla swych koncepcji politycznych²⁹. Podobnie nie odrzucał poparcia socjalistów, nawet mimo że już przed 1926 rokiem stosunki z nimi wyraźnie się pogorszyły. Piłsudski, jak wspomniano, nigdy formalnie nie wystąpił z PPS i jest wątpliwe, by czynił to z politycznego wyrachowania³⁰.

Jak też wiadomo, przejście władzy przez Piłsudskiego spotkało się z niemal powszechną aprobatą społeczną. Było złamaniem obowiązującego prawa, a w szczególności konstytucyjnego sposobu zmiany rządu. Zwyciężył jednak pogląd, że wobec rozdrobnienia Sejmu za pomocą konstytucji nie da się zmienić systemu politycznego. Przez obóz nowej władzy oczekiwane społecznie reformy ustrojowe były jednak tworzone często *ad hoc*, na podstawie doraźnych potrzeb politycznych i antagonizmu wobec bolączek poprzedniego systemu. Ważnym źródłem reform były także wypowiedane myśli Marszałka, często niezbyt konkretne, acz pojmowane jako propozycje zmian systemu politycznego.

²⁵ Por. np. A. Garlicki, *op. cit.*, s. 479; S. Rudnicki, *Działalność polityczna polskich konserwatystów 1918–1926*, Wrocław 1981; W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Wrocław 1985.

²⁶ Por. w szczególności R. Dmowski, *Upadek myśli konserwatywnej w Polsce*, wyd. I, Warszawa 1908.

²⁷ Warto podkreślić, że zabarwienie konserwatywne miała większość partii politycznych dwudziestolecia. Zob. np. *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1927*, pod red. profesorów Henryka Mościckiego i Włodzimierza Dzwonkowskiego, wyd. Lucjan Złotnicki, Warszawa 1928.

²⁸ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 479. Warto dodać, że faktyczna (nie prawna) pozycja ustrojowa Piłsudskiego.

²⁹ S. Cat-Mackiewicz, *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939 r.*, Londyn 1941, s. 183, cytowany przez A. Garlickiego (*op. cit.*, s. 479); S. Mackiewicz (Cat), *Klucz do Piłsudskiego*, Londyn 1943.

³⁰ Wyrachowanie takie zarzucano Piłsudskiemu niejednokrotnie już przed przejściem władzy w dwudziestoleciu międzywojennym. Czynili to przeciwnicy polityczni Marszałka, czyli w zasadzie wszystkie prądy polityczne, poza obozem sanacji, wszystkie niemal partie polityczne rządu na emigracji czasów wojny, historiografia PRL oraz wielu uczonych po 1989 roku (zob. np. A. Garlicki, *op. cit.*). Z drugiej strony zwolennicy Piłsudskiego prezentowali bardzo apologetyczną ocenę polityczną Marszałka, przed wojną również *a priori*, przed podjęciem przez niego decyzji politycznych w konkretnych sprawach. Biorąc pod uwagę, że sam Piłsudski dość rzadko wygłaszał kompletny osąd konkretnej sprawy oraz tym bardziej idei wielu swoich działań, ich ideowa rekonstrukcja do dziś jest sprawą bardzo trudną.

W przeddzień przejścia władzy Piłsudski mówił o „kryzysie parlamentaryzmu, który Polska przeżywa ostrzej niż Europa, o konieczności stworzenia silnego rządu, niezależnego od Sejmu. Uchylił się od odpowiedzi na postawione mu wprost pytanie, czy wzięłoby dyktaturę w swe ręce, ale sam fakt, że o tej sprawie mówiło się publicznie, był znaczący”³¹. Piłsudski dodał, że silny rząd („siła”) powinien być zawsze odpowiedzialny za swoje czyny, co stanowiło czytelną aluzję do, jak stwierdził, nieodpowiedzialnych rządów po uchwaleniu Konstytucji marcowej.

31 maja 1926 roku Zgromadzenie Narodowe wybrało Piłsudskiego na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. Zarówno Marszałek, jak i parlament odrzucili tym samym ostatecznie ideę całkowitego zamachu stanu, zachowując — co wypada podkreślić — wyłonione wcześniej na podstawie wyborów powszechnych instytucje: rząd, Sejm, Senat, i przede wszystkim zachowując przepisy formalnie obowiązującej konstytucji³². W przywołanym wywiadzie przed przejściem władzy Piłsudski stwierdził zresztą, że idea silnego rządu (jak można było jednak zorientować się z wcześniejszych słów Marszałka, niewyılanianego przez parlament) da się pogodzić z konstytucją, którą jednak, jak sugerował, uważał za złą, walczącą głównie ze „złymi zwyczajami sejmowymi.

Piłsudski, jak wiadomo, po długim namyśle odmówił przyjęcia urzędu Prezydenta. Powołując się na względy sumienia i życząc „szczęśliwego” wyboru prezydenta, jako powody odmowy podał „brak możliwości zaufania do siebie” i parlamentu, obawę o los swój i rodziny w związku z zamordowaniem w 1922 roku prezydenta Gabriela Narutowicza, wreszcie stwierdził, że nie potrafi „żyć bez pracy bezpośredniej, gdy istniejąca Konstytucja od Prezydenta taką właśnie pracę odsuwa i oddala. Musiałbym zanadto — stwierdzał Piłsudski — się męczyć i łamać. Inny charakter do tego jest potrzebny”³³.

Z przytoczonego pisma, jednego z najważniejszych w dorobku politycznym Józefa Piłsudskiego, widać niewątpliwie niechęć do parlamentu (być może także parlamentaryzmu) i przede wszystkim modelu państwa o ustroju parlamentarno-gabinetowym, według przepisów obowiązującej konstytucji z 1921 roku. Budzi szacunek szczerosc dowódcy wojskowego i zwycięzcy Armii Czerwonej, gdy pisze o obawach o własny los i los swoich bliskich. Na dodatek, widać konsekwentne cechy Piłsudskiego jako „człowieka pracy bezpośredniej” i bezkompromisowego, którego krępowałyby brak kompetencji głowy państwa, jakie uważa za

³¹ Wywiad dla „Nowego Kuriera Polskiego” z 29 kwietnia 1926; A. Garlicki, *op. cit.*, s. 489, stosowny tekst w: J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe...*, t. 8, s. 331; oraz *Józef Piłsudski o państwie i armii w świetle wspomnień i innych dokumentów*, wyb. i oprac. J. Borkowski, Warszawa 1985, s. 241–243 (pisma cytowane przez A. Garlickiego, *op. cit.*).

³² Por. A. Garlicki, *op. cit.*, s. 537; T. Smoliński, *Dyktatura Józefa Piłsudskiego w świetle konstytucji marcowej w latach 1926–1930: parlament, prezydent, rząd*, Poznań 1970.

³³ *Pismo do marszałka Sejmu, zawiadamiające o nieprzyjęciu wyboru na [urząd] Prezydenta Rzeczypospolitej*, [w:] J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe...*, t. 9, s. 33–34; *Józef Piłsudski o państwie i armii...*, s. 255.

konieczne w sprawowaniu urzędu. Odpowiedź Piłsudskiego mieści się również w ramach legalizmu, który Marszałek przypisywał wybranym uprzednio instytucjom (zob. wcześniej).

Program sanacji jest, jak wspomniano, poszukiwaniem programu reform politycznych wobec bolączek systemu parlamentarnego. Jest też szczególną spuścizną myśli politycznej Józefa Piłsudskiego i jej ukoronowaniem, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i w polityce zagranicznej. Termin „sanacja”, typowy dla rządów Piłsudskiego, był przezeń chętnie używany, choć nie Piłsudski był jego semantycznym twórcą³⁴.

II. Reformy prawne i instytucjonalne po zamachu majowym

Jak już wskazywano, zarówno przed, jak po 1926 roku „podstawą filozofii politycznej [Józefa] Piłsudskiego było przekonanie o *nadrzędności państwa* nad wszelkimi formami organizacji społeczeństwa”³⁵. Co najmniej od 1926 roku Marszałek nie wierzył partiom politycznym i tworzonemu przez nie systemowi politycznemu, z parlamentem na czele, ale też rządem, który nie mógł reprezentować doraźnych korzyści partii politycznych. Konstytucja również nie mogła gwarantować pożądanego przez Piłsudskiego stanu rzeczy³⁶. Co więcej, jego zdaniem wspomniane już tzw. partyjniactwo przyczyniało się do ograniczenia właściwego funkcjonowania państwa.

Warto podkreślić, że Piłsudski był też przeciwnikiem nacjonalizmu wyznawanego przez obóz Narodowej Demokracji. Zdaniem Marszałka nacjonalizm intensyfikował konflikty narodowościowe. Koncepcja silnej władzy państwowej, silnego rządu oraz próby ułożenia *modus vivendi* z mniejszościami narodowymi (nawet „z rewolwerem w kieszeni”, zapewniającym realizację interesów państwa polskiego) nie oznaczały zatem przyznania ograniczenia uprawnień

³⁴ Koncepcja rewolucji moralnej stała się wyznacznikiem obozu Marszałka jeszcze przed zamachem majowym, ale za twórcę terminu „sanacja” uchodzi Adam Skwarczyński (1886–1934), legionista, członek POW i współpracownik takich piłsudczyków, jak Adam Koc, Tadeusz Hołówko czy Janusz Jędrzejewicz. W wydawanym przez siebie niskonakładowym piśmie „Nakaz Chwili” głosił potrzebę „rewolucji moralnej” państwa wobec bolączek systemu parlamentarnego lat 1922–1926.

³⁵ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 539 (podkreślenie — A.B.). Większość zawartych na tej stronie cech myśli Piłsudskiego w opisywanym okresie zaczerpnięto również z tego opracowania (*ibidem*), choć niektóre z nich zostały przeze mnie nieco skonkretyzowane bądź rozszerzone, zwłaszcza w kontekście instytucjonalno-prawnym.

³⁶ Mało pochlebne, łagodnie mówiąc, określenie konstytucji zaproponował Piłsudski już po jej uchwaleniu w 1921 roku. Konstytucja miała bowiem jego zdaniem umożliwiać rządy politykiem i partiom politycznym („konstytuta prostytuta”). Podobny pogląd stał się z czasem dość trafnymspostrzeżeniem, podzielanym na dodatek przez liczne grupy społeczne.

mniejszościom narodowym ani przekonania o nadwartości Polaków w stosunku do innych narodowości (i *vice versa*)³⁷. Jak zauważono ostatnio, do śmierci Piłsudskiego w 1935 roku nie obserwowano w Polsce ze strony czynników zbliżonych do rządu przejawów negatywnego stosunku do mniejszości narodowych³⁸, z wyjątkiem jednak stosunku do problemu ukraińskiego w polityce Drugiej Rzeczypospolitej.

Pierwszym etapem przekształceń prawnych obozu nowej władzy była oczywiście tzw. nowela sierpniowa³⁹. Uchwalona jako zmiana do obowiązującej konstytucji z 1921 roku przewidywała konieczność uchwalenia ustawy budżetowej przez Sejm na rok następny co najmniej pięć miesięcy przed końcem poprzedniego roku (art. 1). Przyznała jednak prezydentowi prawo rozwiązywania Sejmu i Senatu przed upływem kadencji obu izb (art. 4 noweli) oraz prawo wydawania przez prezydenta rozporządzeń z mocą ustawy. Rozporządzenia mogły co prawda zostać wydane jedynie w razie nagłej konieczności państwowej, po rozwiązaniu obu izb parlamentu, ale nie mogły wprowadzać zmian w konstytucji, ordynacjach wyborczych, traktatach międzynarodowych ratyfikowanych przez sejm, budżecie, stanie liczebnym wojska oraz ustawach dotyczących samorządu terytorialnego, gospodarki finansowej państwa (dług, podatki), parlamentarnej kontroli nad długiem państwowym i konstytucyjnej odpowiedzialności ministrów, a ponadto prezydent mógł rozwiązać obie izby parlamentu na podstawie swojego orędzia i tylko raz z tego samego powodu. Nowelizacja konstytucji zakończyła jednak okres rządów parlamentarno-gabinetowych w Polsce. Sytuację potęgował fakt, że nowelę przyjęto w początku okresu wakacyjnego, co stanowiło początek niezbyt dobrych praktyk nowego ustroju państwowego. Co ważniejsze, o faktycznych zmianach w państwie decydował jak wcześniej Józef Piłsudski, mogąc wpływać na prezydenta i rząd Rzeczypospolitej. Prezydent, a tym bardziej Piłsudski, nie ponosili natomiast odpowiedzialności konstytucyjnej za rozwiązanie parlamentu (choć formalnie mogli zawsze stanąć przed Trybunałem Stanu). Spowodowało to typową dla autorytaryzmu sytuację, gdy najważniejszy człowiek w państwie stał faktycznie ponad systemem prawnym. Stan taki trwał do śmierci Piłsudskiego.

Po uchwaleniu przez Sejm noweli sierpniowej rozpoczęto prace nad kolejną konstytucją. Jej uchwalenie okazało się jednak niemożliwe wobec zbytningo rozczłonkowania Sejmu i konieczności przyjęcia konstytucji większością

³⁷ Już w pracy *Jak stałem się socjalistą...* Piłsudski odrzucał pojawiające się w czasach jego młodości przekonanie, że Polacy są w jakiś sposób (m.in. poprzez utratę niepodległości państwa i klęski powstań narodowych) gorszym narodem niż inne.

³⁸ Wykład wspomnieniowy Richarda Pipesa po odebraniu doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego 30 czerwca 2010 roku (niepublikowany). Autor miał na myśli głównie pewne incydenty z Żydami.

³⁹ Ustawa zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z 17 marca 1921 r., Dz.U. z 1926 Nr 78, poz. 442.

kwalifikowaną. Taką samą większością została przyjęta zmiana konstytucji⁴⁰. Teraz jednak na poparcie legislatury sanacja nie mogła liczyć. Było więc jasne, że konstytucję będzie mógł uchwalić tylko Sejm, mający większość posłów z obozu sanacji.

Próba stworzenia takiego stanu rzeczy było utworzenie sformalizowanego zaplecza politycznego piłsudczyków w postaci Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (listopad 1927). Trudno dziś stwierdzić, czy BBWR powstał z bezpośredniej wskazówki, czy z inspiracji Marszałka. Nie ulega wątpliwości, że został utworzony pod wpływem jego przekonania o braku zaufania do partii politycznych. Twór ten, będący wbrew nazwie partią polityczną, był próbą zjednoczenia wokół nowej władzy, a co ważniejsze stanowił pierwszą piłsudczykową sformalizowaną siłę polityczną. BBWR wpisywał się w tendencje poszukiwania nowych form publicznych, mających stanowić *antidotum* wobec partii politycznych. Podobne twory powstały wtedy w wielu państwach autorytarnych (także w Europie Środkowej)⁴¹.

BBWR jest oceniany oczywiście negatywnie. W 1926 roku był jednak projektem mającym stanowić, jak już wielokrotnie była mowa, pomysł na walkę z partyjniactwem i sejmokracją, jak określali piłsudczycy i sam Marszałek negatywne zjawiska, czyli faktyczne cechy systemu parlamentarno-gabinetowego w Polsce. W diagnozie takiej było dużo racji. Przekonanie to podzielała większość społeczeństwa.

BBWR szybko przekształcił się jednak w partię władzy. Było to naturalne, albowiem Blok za cel stawiał sobie wspieranie rządu sanacji, został utworzony przez władzę wykonawczą, a zamiast dążyć do zdobycia władzy, dążył do jej utrzymania i wzmocnienia. W sensie doktrynalnym zakłócał również, co było zgodne z programem sanacji, jeśli nie podział, to równowagę między władzami państwowymi (dziś publicznymi), stworzoną przez Monteskiusza.

Jest również naturalne, że wobec korelacji ugrupowania politycznego z władzą wykonawczą dochodziło na tym tle do nadużyć. Najślynniejsza sprawa dotyczyła zarzutu, jaki podniesiono przeciwko jawnemu finansowaniu BBWR z nadwyżek budżetowych budżetu państwa (tzw. sprawa Czechowicza). Premierem

⁴⁰ W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935. Tom drugi 1921–1935*, Londyn 1977, s. 243.

⁴¹ Wyrazem poszukiwania *antidotum* na system partii politycznych i związanych z tym rządów parlamentarno-gabinetowych po zamachu majowym były np. projekty wzrostu uprawnień władzy wykonawczej wobec legislatury oraz Senatu wobec Sejmu lub też zmian w ordynacji wyborczej wobec mniejszości narodowych. Złożyły je ugrupowania opozycyjne, jak Związek Ludowo-Narodowy, Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne, Chrześcijańska Demokracja czy PSL „Piast”. Poszukiwaniom instytucji publicznych na miejsce partii politycznych były też bliskie środowiska katolickie. Ich wyrazem stała się w szczególności encyklika Piusa XI *Quadragesimo anno* z 1931 roku o odnowieniu ustroju społecznego, dająca asumpt do dyskusji o korporacyjnym ustroju społecznym (nie państwowym). Por. szerzej: A. Bosiacki, *Od naturalizmu do etatyizmu. Doktryny samorządu terytorialnego Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 2006.

był wtedy po raz pierwszy Józef Piłsudski. Odpowiedzialny za operację minister skarbu stanął przed Trybunałem Stanu. Nie został jednak skazany: po rocznych perturbacjach za sprawą ministra rozwiązano Sejm, choć oczywiście nie z tego powodu.

Finansowanie BBWR z budżetu państwa miało być stanem wyższej konieczności. Piłsudski wytoczył wobec Sejmu bardzo ciężkie argumenty, nie unikając epitetów opisujących, jego zdaniem, postępowanie przeciwników politycznych⁴².

Podobnie jak sanacja BBWR nie był tworem politycznie jednolitym. W jego skład weszli głównie członkowie mniejszych partii politycznych i mniej znaczący działacze PPS, PSL „Piaś” oraz mniejszości narodowych. Sporą grupę stanowili byli legionieści, w tym wojskowi. Wszystkich łączył przede wszystkim stosunek do Józefa Piłsudskiego. Już wcześniej bowiem wykształcił się, wbrew opinii wielu autorów, chyba bardziej autentyczny niż stymulowany kult osoby Marszałka, a co ważniejsze swoisty paternalizm, w jaki obrósł Piłsudski traktowany przez swoje polityczne otoczenie⁴³. Wskazówki Marszałka, jak podkreślano, traktowane były odtąd jako dyrektywy, a w ramach BBWR zyskiwały dodatkowo walor obowiązującego programu politycznego. Program ten zwalczał lewicę, przede wszystkim PPS, i narodową demokrację, czyli główny obóz polityczny wrogi Marszałkowi.

Godzi się dodać, że w tym okresie nie było w Polsce równie wielkiego autentycznego autorytetu jak Piłsudski. Próba stworzenia obozu politycznego wokół jego osoby była naturalną formą poszukiwania wpływu na rządy ze strony grupy osób bardzo zaangażowanych w odzyskanie niepodległości. Obawy piłsudczyków pogłębiała dość niestabilna sytuacja międzynarodowa, wynikająca z zagrożenia komunizmem czy też geopolityki (traktat w Rapallo z 1922 i traktat w Locarno z 1925 roku). Warto też zauważyć, że powszechnie krytykowany obóz piłsudczykowski wytworzył silniejsze instytucje społeczno-polityczne niż podstawowe środowiska opozycyjne (Narodowa Demokracja, PPS). Mogło to wiązać się z naturalną siłą tego obozu opartą na wojsku, trzeba jednak pamiętać, że do obozu Marszałka Piłsudskiego zaliczało się wielu mężów stanu, wojskowych, a także prawników. Ci ostatni proponowali rozwiązania ustrojowe, które weszły następnie do doktryny konstytucyjnej obozu sanacyjnego.

Nie należy jednak zapominać, że mroczną stroną rządów sanacji, zwłaszcza w okresie jej konsolidacji, jest rozwiązywanie Sejmu, obawa o pośrednie bądź nawet bezpośrednie fałszowanie wyborów czy największy w II RP proces

⁴² J. Piłsudski, *Dno oka, czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie (5 kwietnia 1929)*, [w:] *idem, Wybór pism...*, s. 282–297. Jest to jeden z najbardziej znanych radykalnych tekstów Piłsudskiego.

⁴³ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 480.

polityczny (tzw. proces brzeski⁴⁴). Wszystkie podobne kroki obciążają Piłsudskiego jako zwierzchnika państwa. Niektórych z nich dokonywano na bezpośrednie polecenie Marszałka, który osobiście wprowadził ostatnie poprawki na liście osób do zatrzymania, sądzonych następnie w procesie brzeskim.

Można oczywiście podawać argumenty przemawiające za ograniczeniem roli Sejmu czy jego usprawieniem. Procesy przeciwników politycznych są jednak zawsze specyficzną formą walki władz publicznych z opozycją. Paraliż instytucji ustawodawczych, o który oskarżano opozycję, wynikał nie tylko z częściowo nieprzyjmowanych projektów ustaw obozu władzy. Jego powodem był także model kształtującej się dopiero polskiej demokracji, przeżywającej swe rozterki i poszukującej swego kształtu. Dotyczy to zresztą, jak była mowa, nie tylko Polski w tym okresie...

Zastosowanie przez obóz władzy pozaparlamentarnych form walki z opozycją wynikało też częściowo z odrzucenia parlamentaryzmu przez sanację. Parlament doby rządów sanacji przypominał jednak krytykowane napięte czasy przed 1926 rokiem. Co więcej, okres do 1930 roku stał się czasem walki z opozycją w znacznie gorszej formie. Jak wskazano, przeprowadzono w szczególności wielki proces polityczny. W latach 1934–1939 stworzono też tzw. miejsce odosobnienia w Berezie Kartuskiej w powiecie brzeskim. Decyzję podjął Piłsudski (formalnie tylko minister spraw wojskowych), a bezpośrednim powodem takiego kroku było zabójstwo ministra spraw wewnętrznych pułkownika (pośmiertnie awansowanego do stopnia generalskiego) Bronisława Pierackiego przez nacjonalistów ukraińskich.

Do „miejsca odosobnienia” w Berezie Kartuskiej mogły być kierowane „osoby, których działalność lub postępowanie daje podstawę do przypuszczenia, że grozi z ich strony naruszenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego, mogą ulec przytrzymaniu i przymusowemu umieszczeniu w miejscach odosobnienia nieprzeznaczonych dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw”⁴⁵. Tak szerokie ujęcie potencjalnej represji pozasądowej można było porównać z naprawdę negatywnymi rozwiązaniami niedemokratycznych państw w Europie. Obóz (utworzono tylko jeden) nie był co prawda przeznaczony do eksterminacji przeciwników politycznych, a w czasie gdy powstał, na terytorium Polski funkcjonowało sporo wrogów państwa (np. agentów obcych państw),

⁴⁴ Polityczny proces sądowy przywódców tzw. Centrolewu, przeprowadzony w dniach od 26 października 1931 do 13 stycznia 1932 roku przed Sądem Okręgowym w Warszawie, doprowadził do skazania 10 działaczy opozycji, z których część udała się później na emigrację. Nastąpiło to w wyniku wygaśnięcia mandatów wszystkich posłów w następstwie skrócenia kadencji Sejmu w 1930 roku. Oskarżenia dotyczyły niedorzecznych przestępstw pospolitych, do których dołączono następnie zarzut „usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce władzę rządu i zastąpieniu ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego” drogą zamachu. Dziesięciu oskarżonych skazano na kary od 1,5 do 3 lat więzienia, jeden został niewinny.

⁴⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1934 w sprawie osób zagrożających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, Dz.U. z 1934 Nr 50, poz. 473.

jednak tak szerokiego i nieprecyzyjnego rozciągnięcia represji (na zasadzie przypuszczenia) w żadnej mierze nie da się obronić. Jako jeden z normodawców Piłsudski podpisał się pod rozporządzeniem stanowiącym miejsca odosobnienia jako minister spraw wojskowych.

Ukoronowaniem myśli polityczno-prawnej Józefa Piłsudskiego jest konstytucja 1935 roku⁴⁶. Dzieło to kończy też życie pierwszego Marszałka Polski, który zmarł niespełna trzy tygodnie po jej uchwaleniu. Prezydentem nie został, choć konstytucja była projektowana właśnie z myślą o tym. Legalizować miała zastany stan faktyczny: Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedzialny był tylko przed Bogiem i historią. Taka też była ustrojowa pozycja Józefa Piłsudskiego.

Konstytucja kwietniowa jest jednak aktem normatywnym o dużej doniosłości w polskiej myśli prawnej. Stanowi również ilustrację tez, które w tej sprawie sformułował Marszałek cztery lata wcześniej, przed nadaniem ostatecznego kształtu pracom nad uchwaleniem przyszłej konstytucji. Jak już wskazano, z powodów politycznych prace nad opracowaniem projektu konstytucji trwały bardzo długo. Ich przedstawienie nie jest celem niniejszej pracy.

*Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego*⁴⁷ są jednym z nielicznych tej rangi zbiorów wskazówek. Spisane zostały przez współpracowników Marszałka na podstawie jego bezpośrednich wypowiedzi w gronie najbliższych współpracowników. Są szczególnym źródłem, ponieważ dotyczą zasadniczych poglądów Piłsudskiego na kształt państwa po ewolucji jego koncepcji politycznych. Wiarygodność *Tez konstytucyjnych* także nie budzi wątpliwości: zostały ogłoszone cztery lata przed uchwaleniem konstytucji 1935 roku, nieogłoszone drukiem (na prawach rękopisu). Autor, Adam Piasecki (1873–1945), należący do drugoplanowych postaci obozu rządzącego, wskazał co prawda, że publikacja opiera się jedynie na źródłach publikowanych, zaraz jednak dodał, że nie ma aspiracji przedstawienia tez na forum publicznym ani zostania jednym z oficjalnych komentatorów myśli Marszałka.

Faktycznymi autorami *Tez konstytucyjnych* byli Stanisław Car (1882–1938), Bohdan Podoski (1894–1986) i wytypowany przez Piłsudskiego na następcę prezes BBWR płk Walery Sławek (1879–1938), przy współudziale trzech innych bliskich współpracowników Piłsudskiego. Tezy stały się oficjalnym projektem przyszłej konstytucji, przegłosowanym w wyniku pewnych forteli legislacyjnych w Sejmie, co zostało skrytykowane przez Piłsudskiego. Po aprobacie Senatu projekt z pewnymi modyfikacjami został uchwalony.

Punktem wyjścia myśli Piłsudskiego na temat kształtu państwa miał być realizm typowy dla autorytarystów. Piasecki wskazywał, że Piłsudskiego nie cechowało wywodzenie państwa z umowy społecznej, społeczeństwa obywatelskiego

⁴⁶ Dz.U. z 1935 Nr 30, poz. 227.

⁴⁷ A. Piasecki, *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza. Drukowane jako rękopis*, Warszawa 1931.

bądź wiecznego pokoju⁴⁸. Państwo dla Piłsudskiego miało być państwem „społecznej równowagi”, bez przewagi lewicy czy prawicy ani walk partyjnych. Wzmocnienie państwa i jego autorytetu było dla Piłsudskiego siłą władzy państwowej. Nie mogła jej realizować władza parlamentu — w przeciwieństwie do prezydentury. Prezydent Rzeczypospolitej miał być wyłączony spod wpływów partii politycznych i Sejmu.

W zakresie rządzenia Marszałek proponował z kolei „techniczną sprawność naczelnych władz państwowych”. Rządzenie zarezerwowane było jednak nie tylko dla jednostek, lecz także zbiorowości. Piłsudski nie odrzucił trójpodziału władzy, którą określił jako „trzy główne sprężyny, poruszające maszyną państwa”. Było jednak jasne, że główną sprężyną będzie instytucja władzy prezydenta.

W zakresie formy państwa Piłsudski zadeklarował istnienie Sejmu i Senatu. Był jednak przeciwny parlamentaryzmowi jako formie rządów. Opowiadał się za jakąś formą przedstawicielstwa, co było zgodne z wieloma koncepcjami autorytaryzmu tamtych lat.

Podobnie jak podział władzy, konstytucja według Piłsudskiego miała przede wszystkim ściśle rozgranicać kompetencje prezydenta, legislatury i rządu. Nie miała też stanowić państwa rządzonego przez abstrakcyjne prawo. Prawo natomiast miało stanowić ład i być maksymalnie ściśle. W innym przypadku, jak zdarzyło się w 1921 roku, konstytucja byłaby niechlujna, co powodowałoby problemy z obowiązywaniem aktów prawnych niższej rangi.

Centralne miejsce w doktrynie Piłsudskiego zajęła rzecz jasna koncepcja urzędu prezydenta. Prezydent RP miał być w niej najwyższym suwerenem państwa, regulatorem między władzami, sprawującym władzę zwierzchnią nad innymi władzami, mogącym rządzić bezpośrednio w sytuacjach nadzwyczajnych (lecz bez recepcji modelu amerykańskiego). Miał mieć współudział we władzy wykonawczej i sądowej, sprawowałby dowództwo nad wojskiem. Odmiennie niż w konstrukcji Naczelnika Państwa akty prezydenta nie wymagałyby kontrasygnaty poszczególnych ministrów. Piłsudski proponował natomiast — także przed Sejmem — konstytucyjną odpowiedzialność prezydenta. Nawet prezydent nie miałby jednak możliwości zmiany konstytucji, która byłaby aktem stałym, mogącym być zmienionym prawdopodobnie przez wszystkie trzy władze.

Piłsudski nigdy nie stwierdził, że chciałby zostać prezydentem Rzeczypospolitej. Wydawało się to jednak jasne. Marszałek bowiem, jak wielu autorytarystów, miał w zwyczaju nie dopowiadać niektórych kwestii, udzielać nie do końca precyzyjnych wskazówek, niektóre sprawy pozostawiać otwarte. Nie przyjął jednak urzędu Prezydenta RP po zamachu majowym, stwierdzając, że funkcja nie ma wystarczających kompetencji. Doprowadził do powołania na stanowisko prezydenta człowieka bez większego znaczenia politycznego, aby sprawował on

⁴⁸ *Ibidem*, s. 6. Opisując źródło państwa, autor nie używał tych pojęć, ograniczając się jedynie do wyszczególnienia ich twórców. Był to dość dziwny zabieg, mający ukryć terminy już wtedy szeroko dyskutowane.

najwyższy urząd w państwie formalnie pod rządami konstytucji, której nie aprobował. Wreszcie, przedstawił tezy prezydentury zupełnie innej niż dotychczasowa, w której prezydent miałby np. dowodzić wojskiem. Z przedstawionych faktów najbliżsi współpracownicy Marszałka wysnuli wniosek, że Piłsudski myślał również o sobie w kontekście przedstawionej koncepcji prezydentury.

Konstytucja kwietniowa jest postrzegana przede wszystkim przez pryzmat systemu prezydenckiego. Istotnie, jak wspomniano, instytucja prezydenta zajęła w niej centralne miejsce. W konstytucji jest jednak sporo innych wartych wskazania konstrukcji, w tym pierwszych dziesięć artykułów, określanych jako tzw. dekalog konstytucyjny⁴⁹. Rzeczpospolita została w nich określona jako wspólne dobro wszystkich obywateli (art. 1), ze stojącym na czele państwa prezydentem, sprawującym jednolitą i niepodzielną władzę państwową. Określono też, że państwo jest fundamentem życia społecznego, wolności osobiste nie mogą naruszać dobra powszechnego, a praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej. Wbrew stosunkowo częstym tendencjom konstytucja z 1935 roku nie wprowadzała skrajnie niedemokratycznego modelu rządów. Niektóre instytucje, jak samorząd terytorialny czy wymiar sprawiedliwości, zachowały np. atrybuty niezależności. Konstytucja zdała też, jak wiadomo, swoisty egzamin w czasie wojny: była w stanie zapewnić ciągłość państwa i jego władzy zwierzchniej w osobie prezydenta. Inna rzecz, że po śmierci Piłsudskiego nikt z jego następców nie dysponował już autorytetem zarezerwowanym dla prezydenta w Konstytucji kwietniowej. Piłsudczycy bez Piłsudskiego są bowiem pewną karykaturą dokonań, wizji i przede wszystkim właśnie autorytetu politycznego i społecznego Marszałka. Jest to też cecha systemów autorytarnych, upadających po śmierci swego patrona, którego autorytet wypływa często bardziej z autentycznych pobudek niż powodów sztucznie kreowanych. Po śmierci Piłsudskiego w historii Polski miała miejsce taka właśnie sytuacja.

III. Spuścizna i dziedzictwo

Spuścizna Piłsudskiego jest znacznie szersza, niż się na pozór wydaje i już w przeszłości wydawało się jego antagonistom. Należy do niej wcale nieczęsta koncepcja etyki politycznej, odrodzenia moralnego klasy politycznej i dbałość o taką moralność przez następne pokolenia. Kwestią zasadniczą jest tu stosunek do państwa i jego instytucji, opozycja wobec doraźnych gier partyjnych i instrumentalizacja Sejmu w tym właśnie kontekście. W zakresie polityki wewnętrznej spuścizną Piłsudskiego jest przywiązanie do niepodległości Polski i przekonanie, że niepodległość państwa nie jest dana raz na zawsze. Jej zagrożeniem jest także

⁴⁹ Z tego m.in. względu konstytucji (podobnie jak innych konstytucji RP) nie można nazwać ustawą zasadniczą, określającą jedynie rozdział kompetencji najwyższych organów władzy publicznej w państwie. Oba terminy bywają często mylone.

niedbałość o imponderabilia, najważniejsze sprawy, jak je określał Marszałek. Spuścizną Piłsudskiego jest również dbałość o pozycję Polski na arenie międzynarodowej, polityka względnej równowagi państwa położonego między Niemcami a Rosją, z lekkim wahnięciem wobec zachodniego sąsiada. Tak też pojęta polityka Polski jest zasługą wskazań Józefa Piłsudskiego, została wypracowana przez niego i jego otoczenie jeszcze przed 1926 rokiem.

„Kluczem do Piłsudskiego”, by użyć sformułowania Stanisława Cata-Mackiewicza⁵⁰, za jego życia jest przede wszystkim koncepcja odzyskania niepodległości, następnie jej utrzymania w postaci silnego państwa, rozczarowanie do demokracji i poszukiwanie innej drogi rządzenia w postaci autorytaryzmu. W polityce międzynarodowej jest to, jak wiemy, konsekwentna antyrosyjskość oraz szukanie polityki równowagi w sojuszach pomiędzy Niemcami a ZSRR, z przechyleniem w stronę Niemiec, ale także próby sojuszu militarnego z innymi państwami. Koncepcja federacji z państwami Europy Środkowej i Wschodniej (przede wszystkim Litwą i Ukrainą) jest najbardziej znaną, acz lapidarną formą koncepcji polityki zagranicznej. Warto zauważyć, że projekt polityki Piłsudskiego przeżywał zatem ewolucję, a on sam, nigdy nie będąc teoretykiem, poszukiwał koncepcji polityki państwa polskiego, a nie jego teoretycznej doktryny. Co równie ważne, koncepcje takie wypróbowano w praktyce, a z perspektywy doświadczeń możemy stwierdzić, że nie miały one w swoich czasach lepszej alternatywy. Z tego punktu widzenia posłużyły natomiast — bez przesady — przyszłym pokoleniom. Konstytucja Rzeczypospolitej z 1997 roku stanowi np. połączenie współpracy prezydenta z Sejmem na zasadzie doświadczeń dwudziestolecia międzywojennego. W sensie zaś szerszym, Druga Rzeczpospolita stanowi nie tylko bagaż w większości dobrych doświadczeń, lecz także dziedzictwo Polski, do którego przecież odwołujemy się i będziemy się odwoływać jeszcze niejednokrotnie.

Nie można jednak również zapominać o negatywnym dziedzictwie doktryny Piłsudskiego, które jest jednak znacznie mniejsze. Dziedzictwo negatywne obejmuje porażki reform politycznych i ustrojowych, w tym przede wszystkim fiasko budowy demokracji przedstawicielskiej i wykształcenia zamian w partii władzy, łatwą również dziś pokusę wprowadzenia antyparlamentaryzmu, rządów autorytarnych i szybkich posunięć mających stanowić ostrą reakcję na wiele zjawisk publicznych w Polsce. Piłsudskiego obciążają w tym przypadku np. decyzje w sprawie rozprawy z opozycją i proces brzeski czy też podjęcie decyzji w sprawie utworzenia miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Negatywną implikacją rządów autorytarnych i nadwartości państwa jako całości był również etatyzm, dotyczący wielu spraw publicznych. Godzi się jednak dodać, że wielu negatywnych kwestii spore grono uznanych osób (także teoretyków prawa i polityki) nie było w stanie przewidzieć (co nie dotyczy serwilizmu wobec rządów sanacji, obecnego w nauce i publicystyce doby dwudziestolecia).

⁵⁰ S. Mackiewicz (Cat), *op. cit.*

Po śmierci Piłsudskiego, tak zresztą jak dziś, nie ma już w Polsce porównywalnego apolitycznego utorytetu. Świadczy to nie tylko o rozwoju nowoczesnego państwa i zasad demokracji, które w powszechnym odczuciu bywają również ułomne, lecz także o doniosłości takiego męża stanu, jak właśnie Józef Piłsudski.

Bibliografia — wybrane pozycje

I. Źródła

- Dmowski R., *Upadek myśli konserwatywnej w Polsce*, Warszawa 1908.
- Józef Piłsudski o państwie i armii w świetle wspomnień i innych dokumentów*, wyb. i oprac. J. Borowski, Warszawa 1985.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1935 Nr 30, poz. 227.
- Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1927*, pod red. prof. H. Mościckiego i W. Dzwonkowskiego, wyd. L. Złotnicki, Warszawa 1928.
- Piasecki A., *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza. Drukowane jako rękopis*, Warszawa 1931.
- Piłsudski J., *Dno oka, czyli wrażenia człowieka chorego z sesji budżetowej w Sejmie (5 kwietnia 1929)*, [w:] *idem, Wybór pism*, wstęp W. Suleja, K. Polechoński, wyb. i oprac. W. Suleja, Wrocław 1999.
- Piłsudski J., *Jak stałem się socjalistą*, [w:] *idem, Wybór pism*, wstęp W. Suleja, K. Polechoński, wyb. i oprac. W. Suleja, Wrocław 1999.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 1–10, Warszawa 1937–1938.
- Piłsudski J., *Rosja*, [w:] *idem, Wybór pism*, wstęp W. Suleja, K. Polechoński, wyb., oprac. W. Suleja, Wrocław 1999.
- Ustawa zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z 17 marca 1921 r. Dz.U. z 1926 Nr 78, poz. 442 (tzw. nowela sierpniowa — A.B.).

II. Opracowania

- Bosiacki A., *Od naturalizmu do etatyzmu. Doktryny samorządu terytorialnego Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 2006.
- Cat-Mackiewicz S., *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939 r.*, Londyn 1941.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2008.
- Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935. Tom drugi 1921–1935*, Londyn 1977.
- Kulesza W.T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Wrocław 1985.
- Mackiewicz (Cat) S., *Klucz do Piłsudskiego*, Londyn 1943.
- Mikulicz S., *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Rudnicki S., *Działalność polityczna polskich konserwatystów 1918–1926*, Wrocław 1981.
- Smoliński T., *Dyktatura Józefa Piłsudskiego w świetle konstytucji marcowej w latach 1926–1930: parlament, prezydent, rząd*, Poznań 1970.

III. Wydawnictwa popularne

80. *Rocznica śmierci Józefa Piłsudskiego. Marszałka droga na Wawel*, „W Sieci. Dodatek Specjalny” 2015, nr 19 (128).

Józef Piłsudski, Wielki Dziadek Polaków. Portret w 80 rocznicę śmierci, red. J. Zarembina, „Polityka. Pomocnik Historyczny” 2015, nr 3.

Lysiak W., *Komendant. W 80. rocznicę zgonu*, „Do Rzeczy” 2015, nr 20 (119).

THE EVOLUTION OF JÓZEF PIŁSUDSKI'S POLITICAL THOUGHT AND ITS IMPACT ON THE SOCIAL THOUGHT AND ACHIEVEMENTS OF THE SECOND POLISH REPUBLIC

Summary

The article is an attempt to provide a comprehensive overview of the political thought of Józef Piłsudski (1867–1935), regarded without reservation as the highest political authority of the Second Polish Republic and the most important figure in the regaining of independence by Poland after 1918. Paradoxically, an analysis of his views as a whole is yet to be carried out, with scholars focusing mainly on facts or fragments of views or criticism of various phenomena in inter-war Poland in Piłsudski's thought. The author of the article analyses Piłsudski's well-known socialist leanings, the concept of the primacy of the state over other public institutions, Piłsudski's attitude to the most important phenomena after taking over power and his responsibility for the various distortions of Poland's political system after 1926. He points not only to the concept of systemic reforms but also to the political doctrine (conservatism) of this figure, the concept of social solidarity and social equilibrium, constitutional propositions formulated *a posteriori* in line with Piłsudski's views as well as Piłsudski's legacy. This legacy is also one of the most important aspects of his political doctrine, even despite the numerous negative phenomena affecting the political and legal philosophy of the post-May camp of inter-war Poland.

Keywords: Józef Piłsudski, political thought of the Second Polish Republic, parliamentary democracy, authoritarianism, legal system of the Second Polish Republic.

Adam Bosiacki
abosiacki@uw.edu.pl